

Poważne potrącenie w Olszynie



26 sierpnia, ok. godz. 11.00, w Olszynie, na drodze prowadzącej do Parzynowa doszło do zdarzenia z udziałem skutera.

Nieustalony dotąd kierowca samochodu dostawczego najprawdopodobniej nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego motoroweru marki Romet i doprowadził do bocznego zderzenia - w wyniku czego jednośląd przewrócił się (auto odjechało z miejsca wypadku).

Motorowerem kierował 67-letni mieszkaniec gm. Kobyla Góra, natomiast pasażerką była 66-letnia ko-

bieta. Poszkodowanego w wypadku mężczyźnię transportowało LPR (stan 67-latką jest ciężki); kobieta została przewieziona do szpitala karetką.

Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostrzeszowie.

W sprawie brane są pod uwagę także inne wersje wydarzeń, dlatego policjanci wydziału kryminalnego proszą świadków lub osoby mające wiedzę w sprawie o zgłaszanie się do Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie.

Uderzył i skończył w rowie

Niedostosowanie prędkości jazdy do warunków drogowych było przyczyną kolizji, która zdarzyła się

25 sierpnia na drodze z Ostrzeszowa do Bukownicy.

Zawinił 22-letni mieszkaniec gminy Grabów, to kierowana przez niego „renówka” uderzyła w jadącą prawidłowo z przeciwka toyotę (kierował nią 37-letni mieszkaniec Ostrzeszowa). Następnie renault wypadło z trasy i wjechało do rowu.

Szczęśliwie nikt nie ucierpiał; sprawca „zarobił” mandat.

Do zdarzenia doszło przed godziną 18.00. (r)



fot. KPP Ostrzeszów

Zagnieździły się w tapczanie



fot. OSP Kobyla Góra

Niezły okaz gniazda os znaleźli w czwartek (27.08) strażacy z Kobylej Góry - po godzinie 17.00 druhowie otrzymali zgłoszenie o agresywnych owadach w jednej z altanek ogrodowych.

Osy wybrały sobie dość nietypowe miejsce na wybudowanie „lokum” - było nim wnętrze starego tapczanu...

Splonęły 2 miliony!



fot. M. Radziszewski

24 sierpnia, o godz. 20.30, do straży pożarnej w Ostrzeszowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze zakładu produkującego pellet w Zajączkach (gm. Ostrzeszów).

Ogniem objęta była hala produkcyjno-magazynowa o powierzchni ok. 1500 m² - istniało również zagrożenie dla sąsiednich budynków i lasu.

Okazało się, że wewnątrz hali panuje bardzo duże zadymienie i wysoka temperatura. Pożar szybko rozprzestrzenił się na kolejne maszyny, będące elementem linii produkcyjnej.

Sukcesywnie na miejsce pożaru przybywały kolejne siły i środki, by pomóc opanować żywioł. W sumie z ogniem walczyło 14 zastępów straży pożarnej, czyli ok. 50 strażaków. Przybyła także grupa operacyjna z Poznania.

Pożar ugaszono po ok. 1,5 godzinie.

Spaleniu uległy maszyny produkcyjne, trociny oraz część hali. Straty oszacowano na 2 mln zł, zaś uratowane mienie ma wartość 10 mln zł.

Przypuszczalną przyczyną pożaru były wady urządzeń mechanicznych.

Zawiniła aura?

Opady deszczu spowodowały, że na naszych drogach zrobiło się niebezpiecznie.



30 sierpnia, ok. godz. 17.00, w Rojowie zderzyła się toyota z oplem.

Na miejsce zadysponowano wszystkie służby ratownicze.

Wcześniej na krajowej „11” w Górnym (nieдалеко Ostrowa Wlkp.) skoda fabia najechała na tył renault trafic. Oba samochody miały tablice POT. (r)

Potrójne uderzenie w Szklarce

28 sierpnia, ok. godziny 20.00, na odcinku drogi między Szklarą Przygodzicką a rondem Ostrzeszowskim zderzyły się trzy pojazdy.

Opel astra najechał na tył audi A6, to przemieściło się na lewy pas jezdni i tam zderzyło się z jadącym z przeciwka citroenem C4 picasso.



Nikt nie został poszkodowany; uszkodzone pojazdy transportowano na lawetach. Sprawa zakończyła się mandatem dla „winowajcy”. Na miejsce zadysponowano również zastęp zawodowych strażaków z Ostrzeszowa. (r)



Pałił się bizon

W piątek (28 sierpnia), około godz. 16.30, w Wygodzie Tokarskiej zapalił się kombajn zbożowy bizon. Ogień powstał najprawdopodobniej wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej; w momencie, gdy pojawiły się płomienie, maszyna nie pracowała - była na tzw. postoju.

Do akcji gaśniczej zadysponowano trzy strażackie jednostki.

